

Łódź, 09.01.2026 roku

Dr hab. Beata Pawłowska, prof. UŁ
Instytut Socjologii
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny
Uniwersytet Łódzki

Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym

Dr Mariusza Finkielsztein

Jak wskazuje Rada Doskonałości Naukowej (<https://www.rdn.gov.pl/dobre-praktyki.poradnik-postepowania-dotyczace-nadawania-stopnia-doktora-habilitowanego.html>), rolą recenzenta jest ocena, „czy osiągnięcia naukowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego odpowiadają wymaganiom określonym w art. 219 ust. 1 pkt 2” (Postępowania str. 32) wraz z oceną, czy osoba ubiegająca się o nadanie stopnia doktora habilitowanego „wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej (art. 219 ust. 1 pkt 3 – Poradnik str. 3).

Pan dr Mariusz Finkielsztein przedstawił do postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego osiągnięcie naukowe w postaci monografii zatytułowanej „*The Sociology of Boredom*”. Praca ta została wydana w roku 2025 przez wydawnictwo Wiley -Blackwell w Croydon, ISBN: 978-1-394-25333-3. Monografia ta będzie stanowić zatem główną podstawę konkluzji o ocenie spełnienia przez dr Finkielszteina warunków uzyskania stopnia doktora habilitowanego.

Sylwetka habilitanta

Dr Mariusz Finkielsztein jest absolwentem studiów socjologicznych odbytych na wydziale Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Od początku działalności naukowej zaznacza się spójny przedmiot zainteresowań i badań habilitanta. Można zauważyć, że porusza się on w dwóch obszarach badawczych, tj. świata tancerzy tańca towarzyskiego (praca licencjacka oraz realizowany obecnie projekt NCN) oraz problematyce nudy (praca magisterska, praca doktorska, publikacje, monografia stanowiąca osiągnięcie naukowe w

postępowaniu habilitacyjnym). Habilitant od początku swojej ścieżki naukowej związany był z promotorem dr hab. Izabelą Wagner (praca licencjacka, praca magisterska, praca doktorska, wspólne publikacje naukowe). Stopień licencjata uzyskał w 2011 roku. Dwa lata później obronił pracę magisterską zatytułowaną: „*Nuda na zajęciach uniwersyteckich. Percepcja nudy wśród studentów Uniwersytetu Warszawskiego*”. W 2019 roku obronił w Uniwersytecie Warszawskim, napisaną w języku angielskim pracę doktorską zatytułowaną: „*On the Social Significance of Boredom. The Phenomenon of Boredom in the University Milieu*”. Taki spójny i homogeniczny obszar badań może być zaletą, ale także wadą.

Habilitant zawodowo związany był z Instytutem Socjologii Collegium Vivitas w Warszawie, gdzie pracował w latach 2019-2024. Obecnie zatrudniony jest na stanowisku adiunkta w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Gdańskiego.

Działalność dydaktyczna, organizacyjna oraz popularyzacyjna

Habilitant w czasie swojej pracy w instytucjach szkolnictwa wyższego, jak wskazał w autoreferacie, prowadził seminaria licencjackie, gdzie sprawował opiekę merytoryczną nad 59 osobami (40 obronionych prac studentów studiów polskojęzycznych oraz 19 obronionych prac studentów studiów anglojęzycznych). Daje to imponujący wynik 10 wypromowanych licencjatów w każdym roku od obrony doktoratu.

Dr Finkielsztejn prowadzi lub prowadził zajęcia zaliczane zarówno do obowiązkowych (np. Teorii socjologicznych, Metodologia badań jakościowych), jak i zajęć fakultatywnych. Prowadzi zajęcia zarówno w języku polskim, jak i angielskim. Tematyka prowadzonych kursów pokazuje dobre przygotowanie habilitanta do pracy naukowej. Przedmioty dotyczące podstawowych teorii socjologicznych, czy metod i technik badawczych w mojej ocenie uznać należy za najistotniejsze w edukacji młodych socjologów.

Habilitant nie prowadził zajęć poza dwoma macierzystymi jednostkami. Brak informacji o stażach w innych instytucjach naukowych, w tym o ośrodkach zagranicznych.

Na uwagę zasługuje współpraca z dr Josefą Ros Velasco z Hiszpanii, z którą od 2015 roku organizuje, obecnie w 2 letnich cyklach, międzynarodową konferencję dotyczącą nudy (International Interdisciplinary Boredom Conference). Habilitant jest także pomysłodawcą i współorganizatorem Ogólnopolskiej Konferencji Nudologicznej (5 edycji). Aktywność konferencyjna habilitanta szczególnie widoczna jest przed otrzymaniem tytułu doktora. Po roku

2019, dr Finkielsztein uczestniczył jedynie w dwóch konferencjach międzynarodowych i jednej krajowej. Wielka szkoda, że aktywności na polu badawczym i publikacyjnym, nie towarzyszy aktywny udział w życiu społeczności socjologicznej. Udział w trzech konferencjach na przestrzeni 6 lat, szczególnie biorąc pod uwagę fakt współorganizowania każdej z nich, to niewiele. Habilitant nie jest członkiem żadnego liczącego się stowarzyszenia socjologicznego (PTS, ESA, ISA, itp.). Jest za to współzałożycielem, a obecnie sekretarzem „International Society of Boredom Studies”. Działalność organizacyjna wyraźnie zaznaczała się przed uzyskaniem stopnia doktora.

Habilitant obecnie (od 2023 roku) jest redaktorem naczelnym, stworzonego wraz z Josefą Ros Velasco, czasopisma „*Journal of Boredom Studies*”. Niestety czasopismo nie znajduje się na liście czasopism punktowanych, publikowanej przez MEiN. Dr Finkielsztein od 2024 roku pełni funkcję zastępcy redaktora naczelnego czasopisma „Zoon Politikon” – czasopismo 20 pkt według wykazu czasopism MEiN. Na uwagę zasługuje działalność polegająca na recenzowaniu prac naukowych. Habilitant w ostatnich 6 latach recenzował 16 artykułów dla różnych czasopism. Był także recenzentem w grancie Miniatura (NCN, 2024).

W autoreferacie nie wskazano współpracy z otoczeniem społecznym i gospodarczym. Podkreślić jednak należy działalność popularyzatorską, gdyż habilitant brał udział w audycjach radiowych (12 razy), audycjach telewizyjnych (1 raz), podcastach (5 razy) oraz prowadził wykłady w ramach Festiwalu Nauki w Warszawie. Najprawdopodobniej cała (nie wszędzie wskazano daty) ta działalność miała miejsce przed uzyskaniem stopnia doktora. W 2021 roku opublikowany został tekst popularnonaukowy w Polska Times. Pan dr Finkielsztein prowadzi własną stronę internetową oraz blog, gdzie zamieszcza między innymi artykuły popularnonaukowe.

Niewątpliwie pozytywnie należy ocenić uzyskanie grantu w konkursie NCN Opus 2023. Habilitant jest obecnie kierownikiem projektu „*Na zawsze młodzi: Świat społeczny wyczynowych tancerzy towarzyskich kategorii senior i pro-am*”. Nr umowy 2023/49/B/HS6/00585. W latach 2017-2019 był kierownikiem projektu NCN, Grant Preludium 2016: „*O istotności nudy w życiu społecznym. Zjawisko nudy w środowisku uniwersyteckim*”. Nr umowy 2016/21/N/HS6/02902.

Uogólniając działalność organizacyjną i popularyzatorską przed doktoratem ocenić należy bardzo wysoko, jednak była ona znacznie ograniczona w ostatnich sześciu latach. Wysoko natomiast należy ocenić działalność dydaktyczną. Pomimo braku staży w zagranicznych

uczelniach, można założyć, że habilitant przyczynia się do kształcenia i promowania młodych socjologów.

Aktywność naukowa poza habilitacją

W autoreferacie dr Finkielsztejn wskazał, że jego zainteresowania naukowe ogniskują się wokół następujących obszarów: 1) socjologia nauki i edukacji wyższej oraz 2) socjologia kultury. Trochę dziwi mnie, że nie wskazano obszaru socjologii emocji, czy socjologii pracy. Jak wskazuje w autoreferacie, wszystkie swoje publikacje osadza na fundamencie jakościowych badań empirycznych. Poruszana problematyka dotyczy: 1) doświadczania nudy przez studentów w trakcie zajęć uniwersyteckich; 2) nudy pracowników naukowych, w tym bezsensowności działań biurokratyczno-administracyjnych; 3) nudy a innych emocji; 4) nudy egzystencjalnej.

Habilitant poza monografią wskazaną jako osiągnięcie naukowe stanowiące podstawę do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego przedstawił do oceny autorską monografię „*Boredom and Academic Work*” wydaną przez wydawnictwo Routledge w 2021 roku; autorski rozdział w monografii z 2021 roku, zatytułowanej „*Early Career Teachers: International Narratives of Transitions within Higher Education*” pod redakcją: J. Crutchley, Z. Nahaboo & N. Rao; oraz 10 artykułów opublikowanych w różnych, recenzowanych czasopismach naukowych. Wszystkie teksty opublikowane zostały w języku angielskim. Trzy z nich to artykuły napisane we współpracy. Nie wskazano udziału autorów. Dwa artykuły opublikowano w niepunktowanym czasopiśmie. Jeden w czasopiśmie 20 pkt. Pięć artykułów w czasopismach 70 pkt. (w tym jeden współautorski). Na największą uwagę zasługują artykuły napisane we współpracy z byłą panią promotor dr hab. Izabelą Wagner, gdyż jeden z nich to artykuł za 140, a drugi 200 punktów. Docenić należy także działalność publikacyjną przed uzyskaniem stopnia doktora. Tematyka publikacji jest spójna i dotyczy nudy lub tańca towarzyskiego.

Jak wspominałam już wyżej, taka unitarność problematyki może być ogromną zaletą, gdyż umożliwia dopracowanie metodologii, wszechstronne zbieranie danych, pogłębioną analizę i pozwala ostatecznie zbudować istotną koncepcję teoretyczną. Jednak poruszając się w obszarze tożsamej problematyki trudno uniknąć powtórzeń, kompilacji treści, czy wręcz powielania fragmentów tekstów. Nie uniknął również tego Pan dr Finkielsztejn. Dlatego mając na uwadze fakt, że ustawodawca wskazuje na istotność oceny w procesie recenzyjnym głównie

wskazanego przez habilitanta dzieła, to poniżej przejdę do opisu monografii: „*The Sociology of Boredom*” i to ona będzie podstawą zawartą na końcu niniejszej recenzji konkluzji.

Recenzja monografii wskazanej jako główne osiągnięcie naukowe

Monografia zatytułowana „*The sociology of boredom*” wskazana jako główne naukowe osiągnięcie mające być podstawą do ubiegania się przez dra Finkielszteina o stopień doktora habilitowanego nauk społecznych liczy sobie 317 stron bez indeksu nazwisk. Ta imponująca pod względem rozmiarów książka składa się ze wstępu, ośmiu rozdziałów oraz zakończenia. Bibliografia znajduje się osobno po każdym rozdziale. Została ona powtórzona także na końcu książki w części zatytułowanej „*Further Reading*”.

Jako socjolog emocji z ogromnym zainteresowaniem rozpoczęłam lekturę wskazanego dzieła. Zaznaczyć należy, że socjologia emocji to dość młoda dziedzina nauk społecznych i każda publikacja w jej obszarze stanowi wkład do tej dyscypliny już w samej sobie. Do dziś obszar badania emocji pozostaje pod władaniem psychologów, a socjologiczne analizy wciąż są niedostateczne. Słusznie w autoreferacie habilitant zaznacza, że także „*w dziedzinie studiów nad nudą wciąż brakuje poważnych socjologicznych głosów*”. Recenzowane dzieło „*ma na celu wypełnienie luki poprzez dostarczenie podsumowującej i teoretycznej refleksji na temat nudy jako zjawiska społecznego*”. Dodatkowo habilitant stawia sobie za cel: 1) zebranie i przedstawienie możliwie wszystkich rozproszonych wątków społecznej/socjologicznej refleksji i badań nad nudą w jednym miejscu; 2) wprowadzenie nowych sposobów konceptualizacji, interpretacji i postrzegania nudy oraz 3) zaproponowanie nowej teorii nudy, która podkreśla społeczne i interakcyjne aspekty tego zjawiska. Tym samym autor dzieła rozwija *relational-expectational* teorię nudy, wskazując na istotność społecznego konstruowania emocji. Monografia *The Sociology of Boredom* stanowi dojrzałe, syntetyczne i teoretycznie ambitne zwieńczenie wieloletnich badań dr Finkielszteina nad problematyką nudy. Jej celem nie jest jedynie analiza wybranego aspektu życia społecznego, lecz ustanowienie nowej perspektywy badawczej – socjologii nudy – jako relatywnie autonomicznego obszaru refleksji teoretycznej. Autor podejmuje dialog z psychologią, filozofią i antropologią, jednak czyni to z wyraźnie zaznaczonej pozycji socjologicznej, konsekwentnie rekonstruując społeczne mechanizmy produkcji, dystrybucji i reprodukcji nudy. Należy stwierdzić, że główny cel pracy został osiągnięty. Monografia integruje rozproszone koncepcje nudy, a habilitant podjął próbę zaprezentowania interakcyjnej teorii nudy.

We wstępie, poza opisem struktury publikacji, autor definiuje nudę, uzasadniając dlaczego nuda powinna być analizowana jako emocja społeczna, a nie wyłącznie indywidualny stan afektywny. Autor odrzuca potoczne i uproszczone rozumienie nudy, jako lenistwo, odpoczynek czy braku działania, na rzecz precyzyjnego, teoretycznego ujęcia opartego na poczuciu bezsensowności, braku sprawczości i zawiedzionych oczekiwań. Nuda staje się rodzajem frustracji, niepokoju i emocjonalną reakcją na nieudaną konstrukcję znaczenia. Autor otwarcie deklaruje ambicję powołania „socjologii nudy” jako subdyscypliny. Należy zatem zastanowić się, czy „socjologia nudy” rzeczywiście wymaga ustanowienia odrębnej subdyscypliny, czy raczej powinna funkcjonować jako problematyka, przenikająca już istniejące pola badawcze, w ramach na przykład socjologii emocji.

W rozdziale pierwszym (*Boredom and Modernity*) autor rekonstruuje spór między esencjalizmem a konstruktywizmem w podejściu do nudy, proponując własną perspektywę historycystyczną. Szczególnie interesujące jest rozróżnienie na „miękki” i „twardy” esencjalizm oraz krytyczna analiza tezy, że nuda jest uniwersalnym i ponadczasowym elementem ludzkiej egzystencji. Dr Finkielstein przekonująco pokazuje, że choć doświadczenia przypominające nudę istniały wcześniej, to dopiero nowoczesność uczyniła z niej zjawisko powszechne, zdemokratyzowane i strukturalnie osadzone. Jest to zatem oryginalna próba wyjścia poza jałową dychotomię „nuda zawsze istniała” versus „nuda jest produktem nowoczesności”. Nuda przedstawiona jest tu jako produkt racjonalizacji, sekularyzacji, indywidualizacji i anomii, czyli kluczowych procesów nowoczesności. Interesujące jest także twórcze wykorzystanie klasycznej teorii Émile’a Durkheima. Autor proponuje typologię nudy analogiczną do durkheimowskiej typologii samobójstw (nuda egoistyczna, anomiczna, fatalistyczna). Zaproponowana typologia nudy ma wysoki walor heurystyczny i pokazuje umiejętność autora do reinterretowania klasycznych koncepcji w nowym kontekście problemowym.

Rozdział drugi (*Late Modern Boredom*) koncentruje się na analizie nudy zapracowanej (w autoreferacie tłumaczonej jako nuda „zajęta” - „*busy boredom*”) oraz nudy konsumenckiej. Autor krytykuje współczesny styl życia oparty na permanentnej aktywności, produktywności i nadmiarze bodźców pokazując, że intensywność życia nie eliminuje nudy, lecz ją maskuje i kumuluje. Poza tym rozdział ten zawiera, w mojej ocenie, bardzo przekonującą reinterretację roli technologii cyfrowych, niejako odwracając popularną narrację o „*smart boredom*”. Autor argumentuje, że smartfony i media społecznościowe pełnią funkcję społecznych placebo. Chwilowo odsuwają nudę, ale w dłuższej perspektywie pogłębiają chroniczne rozczarowanie i

brak zaangażowania. W analizie nudy konsumenckiej dr Finkielsztejn formułuje jedną z kluczowych moim zdaniem tez książki, pisząc, że nuda nie jest anomalią systemu kapitalistycznego, lecz jednym z jego podstawowych mechanizmów napędowych. Stanowi to ważny głos w debacie nad emocjonalnymi kosztami późnej nowoczesności. Rozdział w mojej ocenie, należy do jednych z najmocniejszych fragmentów książki, ale jednocześnie ujawnia silnie normatywne zaangażowanie autora, który rzadko rozważa kontrargumenty lub alternatywne interpretacje (np. podmiotowe strategie radzenia sobie z nudą, różnice klasowe w korzystaniu z technologii, ambiwalentne funkcje stymulacji, itp.). Choć krytyka kapitalizmu konsumpcyjnego, technologii cyfrowych i kultury produktywności miejscami przybiera ton zbliżony do eseju krytycznego bardziej niż analizy socjologicznej, to w moim odczuciu, rozdział jest wyjątkowo aktualny i silnie osadzony w realiach współczesnych społeczeństw.

W trzecim rozdziale (*Boredom and Social Inequality*) autor podejmuje temat nudy w kontekście nierówności społecznych, skutecznie zrywając z elitarnym wyobrażeniem nudy jako doświadczenia klas wyższych. Dr Finkielsztejn pokazuje, że nuda może być doświadczeniem strukturalnym, szczególnie dotkliwym dla grup zmarginalizowanych: bezrobotnych, uchodźców, czy kobiet. Z punktu widzenia oryginalności wkładu naukowego należy podkreślić, że autor skutecznie przesuwa akcent badawczy z nudy jako „problemu nadmiaru” na nudę jako doświadczenie „braku” – braku możliwości działania, wpływu na własną przyszłość oraz kontroli nad czasem. Wartościowa jest również analiza pojęcia „waithood”, czyli stanu zawieszenia i oczekiwania, jako kluczowego źródła chronicznej nudy. Autor wiąże nudę z brakiem sprawczości, kontroli nad czasem i możliwości realizacji aspiracji. Druga część rozdziału, oparta na teorii systemu światowego Wallersteina, wnosi ważny wkład do badań postkolonialnych, ukazując nudę jako „chorobę cywilizacyjną” globalizowaną przez Zachód. Stanowić może istotny wkład w badania nad emocjami społecznymi w kontekście globalnych nierówności. Jednocześnie w rozdziale, w moim odczuciu, autor momentami zbyt szeroko rozciąga pojęcie nudy, obejmując nim doświadczenia, które mogłyby być równie trafnie interpretowane jako apatia, depresja, bezradność czy frustracja strukturalna. Brakuje wyraźnych kryteriów analitycznych pozwalających jednoznacznie odróżnić nudę od innych negatywnych stanów emocjonalnych w sytuacjach skrajnego wykluczenia. Problematiczna pozostaje także relacja między nudą a sprawczością. Autor konsekwentnie wiąże nudę z brakiem możliwości działania, jednak nie zawsze jasno rozstrzyga, czy nuda jest w tych kontekstach emocją pierwotną, czy raczej wtórnym efektem innych procesów (np. deprywacji ekonomicznej, represji politycznej, przemocy strukturalnej). Brakuje wyraźnego rozróżnienia

między nudą jako doświadczeniem subiektywnym a nudą jako kategorią analityczną zrekonstruowaną przez badacza.

Rozdział poświęcony nudzie w pracy (*Workplace Boredom*) stanowi najobszerniejszy ze względu na objętość, rozdział. Był on dla mnie także najciekawszy, najprawdopodobniej, ze względu na własne zainteresowania problematyką socjologii pracy. W rozdziale autor rozwija tezę, że nuda zawodowa nie jest marginalnym ani patologicznym zjawiskiem, lecz strukturalnym elementem nowoczesnych i późnonowoczesnych reżimów pracy. W tym sensie rozdział ten wpisuje się w nurt krytycznej socjologii pracy, ale jednocześnie próbuje go poszerzyć o perspektywę socjologii emocji. Habilitant rozpoczyna analizę od zakwestionowania naturalizowanego rozumienia pracy jako uniwersalnej, ahistorycznej formy ludzkiej aktywności. Praca zostaje tu przedstawiona jako konstrukt społeczny, ściśle powiązany z nowoczesnymi formami dyscypliny, kontroli czasu oraz normatywnymi oczekiwaniami dotyczącymi produktywności i sensu (jako narzędzie dyscyplinowania jednostek). Nuda jawi się w tej perspektywie jako emocjonalny efekt napięcia między obietnicą samorealizacji a realnym doświadczeniem przymusu, rutyny, utraty sensu, nadzoru, biurokratyzacji i podporządkowania. Autor wykazuje się tu bardzo dobrą orientacją w literaturze z zakresu socjologii pracy, a jednocześnie wnosi do niej perspektywę emocjonalną, rzadko obecną w klasycznych ujęciach. Jednym z istotnych atutów rozdziału jest szeroka rekonstrukcja źródeł nudy w pracy, obejmująca zarówno klasyczne, jak i współczesne diagnozy. Autor odwołuje się do koncepcji alienacji, biurokratyzacji, taylorizmu oraz rutynizacji zadań, pokazując ich ciągłość z późnonowoczesnymi formami zarządzania. Szczególną uwagę poświęca prekaryzacji, niestabilności zatrudnienia oraz fragmentaryzacji karier zawodowych, które – zdaniem autora – nie eliminują nudy, lecz produkują jej nowe, chroniczne formy. Ukazuje *bullshit jobs* nie tylko jako problem ekonomiczny czy organizacyjny, lecz przede wszystkim jako problem braku sensu i odczuwanych emocji. Nuda pojawia się tu jako konsekwencja świadomości społecznej bezużyteczności wykonywanej pracy, a jednocześnie niemożności jej zakwestionowania bez utraty bezpieczeństwa ekonomicznego. To ujęcie stanowi wartościowe uzupełnienie istniejących debat, choć opiera się w dużej mierze na literaturze wtórnej. Istotny jest także opis pracy emocjonalnej. Autor wskazuje, że wymóg nieustannego zaangażowania, entuzjazmu i autentyczności paradoksalnie sprzyja nudzie. Emocje stają się tu elementem performansu organizacyjnego, co prowadzi do ich instrumentalizacji i wyjałowienia. Nuda w tym kontekście nie wynika z braku bodźców, lecz z ich nadmiaru i wymuszonej intensywności. Takie podejście może stanowić uzupełnienie a także reinterpretację działania opisywanego

przez Arlie Hochschild jako płytka i głęboka praca emocjonalna. Na poziomie teoretycznym interesująca jest także propozycja interpretacji współczesnej pracy jako „przygody” lub „projektu tożsamościowego”. Autor trafnie pokazuje, że narracje o pasji, powołaniu i samorealizacji pełnią funkcję ideologiczną, maskując strukturalne źródła nudy. Rozczarowanie tymi narracjami prowadzi do specyficznej formy nudy egzystencjalnej, która dotyka nie tylko pracowników niskiego szczebla, lecz także klasy kreatywne i profesjonalne. Koncepcja pracy jako „przygody”, zastępuje tu wcześniejsze modele kariery i pracy jako powołanie. Ograniczeniem rozdziału (podobnie także jak innych) może być wysoki poziom ogólności. Operując pojęciem pracy, autor zaciera różnice pomiędzy zawodami, sektorami, branżami i formami zatrudnienia. Brakuje systematycznego rozróżnienia między pracą fizyczną, biurową, kreatywną, opiekuńczą czy platformową. W efekcie nuda jawi się jako niemal uniwersalne doświadczenie pracy nowoczesnej. Moim zdaniem, należałoby pogłębić badania rozciągając je na różne grupy zawodowe, formy zatrudnienia, itd. Być może rozdział zyskałby na włączeniu choćby syntetycznego przeglądu badań empirycznych.

Rozdział piąty podejmuje temat nudy religijnej (*Religious Boredom*). Autor interpretuje nudę jako emocję moralną, sprzeczną z reżimami emocjonalnymi religii. Dr Finkelsztejn pokazuje, że nuda była nie tylko zagrożeniem dla religii, ale także czynnikiem napędzającym zmiany religijne, herezje i reformy. Można odnieść wrażenie, że pojęcie nudy pełni tu funkcję kategorii parasolowej, integrującej różne formy doświadczenia negatywnego.

W rozdziale szóstym (*Boredom and Social Change*) autor przenosi czytelnika do analizy relacji między nudą a przemocą, radykalizacją i rewolucją. Autor argumentuje, że nuda może pełnić funkcję emocjonalnego katalizatora zmiany społecznej, szczególnie w kontekście niespełnionych oczekiwań. Autor analizuje związek nudy z radykalizacją polityczną, terroryzmem, wojnami i rewolucjami, pokazując, że obietnica „wyrwania się z nudy” bywa potężnym narzędziem mobilizacyjnym. Moją uwagę zwróciło powiązanie nudy z teorią relatywnej deprivacji oraz teza, że nuda stanowi emocjonalne ogniwo między niespełnionymi oczekiwaniami a wybuchem przemocy. Rozdział ten jest odważny, momentami prowokacyjny, ale dobrze uargumentowany i teoretycznie spójny.

W kolejnym rozdziale (*Boredom and Utopia*) autor analizuje relacje między nudą a myśleniem utopijnym. Utopia jawi się tu zarówno jako odpowiedź na nudę, jak i jej potencjalne źródło nudy. Paradoks utopii polega tu na tym, że eliminując konflikt, niedobór i zmianę, często eliminuje także poczucie sensu, emocje i zaangażowanie. Rozdział w moim odczuciu stanowi uzupełnienie do wcześniejszych analiz nudy jako efektu nadmiaru stabilności.

Ostatni rozdział (*Interactional Boredom*) przenosi analizę na poziom mikrospołeczny. Autor interpretuje nudę jako efekt interakcji, relacji władzy i socjalizacji. Szczególnie interesujące są koncepcje nudy antycypowanej, nudy strategicznej oraz nudy jako narzędzia kontroli społecznej, które mogą stanowić wstęp do pogłębionych badań empirycznych. Analiza nudy w relacjach romantycznych stanowi trafne i aktualne zakończenie książki, pokazując, jak kulturowo produkowane oczekiwania wobec miłości i intymności sprzyjają rozczarowaniu i poczuciu pustki. Rozdział ten domyka całość, łącząc struktury społeczne z codziennym doświadczeniem jednostek. Ponownie możemy przekonać się o erudycji autora świetnie poruszającego po różnych koncepcjach teoretycznych.

Rozdział o utopiach oraz analiza nudy interakcyjnej są wartościowe, lecz sprawiają wrażenie mniej rozwiniętych w porównaniu z wcześniejszymi partiami książki. Szczególnie rozdział ósmy mógłby zyskać na silniejszym zakorzenieniu w badaniach empirycznych z zakresu interakcjonizmu symbolicznego.

Zakończenie (*Conclusion*) monografii *The Sociology of Boredom* pełni funkcję wyraźnie syntetyzującą. Autor nie ogranicza się do prostego podsumowania wcześniejszych rozdziałów, lecz podejmuje próbę integracji zaprezentowanych analiz w spójną ramę teoretyczną, określaną jako relacyjno-oczekiwaniowa teoria nudy. W tym sensie zakończenie stanowi jeden z kluczowych fragmentów książki, gdyż to właśnie tu ujawnia się w pełni ambicja autora do ustanowienia socjologii nudy jako samodzielnego projektu badawczego. Centralną tezą zakończenia jest twierdzenie, że nuda nie wynika ani z obiektywnego braku bodźców, ani z indywidualnych deficytów jednostki, lecz z napięcia między społecznie wytwarzanymi oczekiwaniami a realnymi możliwościami ich realizacji. Oczekiwania te są konstruowane na poziomie makro (systemy ekonomiczne, ideologie, instytucje), mezo (organizacje, role społeczne) oraz mikro (interakcje, relacje intymne). Nuda pojawia się wówczas, gdy rzeczywistość okazuje się systematycznie „poniżej obietnicy”, a jednostka nie dysponuje zasobami pozwalającymi na redefinicję sytuacji. Autor łączy bardzo różne konteksty analizowane w książce: nudę konsumencką, nudę w pracy, nudę religijną, peryferyjną, interakcyjną czy utopijną w jedną koncepcję nudy *relational-expectational*. Nuda nie jest tu sprowadzana ani do jednej struktury, ani do jednego poziomu analizy. Znajdziemy tu rozróżnienie między nudą jako doświadczeniem subiektywnym a nudą jako kategorią analityczną. Autor podkreśla, że nie każda forma stagnacji czy braku sensu musi być przez aktorów społecznych nazywana nudą, jednak z perspektywy socjologicznej może być interpretowana jako jej strukturalny ekwiwalent. Nuda ma potencjał ambiwalentny. Nie jest

zjawiskiem wyłącznie patologicznym. Nuda może pełnić funkcję sygnału ostrzegawczego, ujawniającego sprzeczności systemowe, nadmiar regulacji, iluzoryczność obietnic czy brak sensu. Jednocześnie autor podkreśla, że nuda rzadko prowadzi do emancypacji sama z siebie. Znacznie częściej jest kanalizowana przez rynek, ideologie lub przemoc symboliczno-polityczną. Zakończenie spełnia zatem ważną funkcję porządkującą, nadając całości monografii wysoki stopień spójności teoretycznej. Jednocześnie należy stwierdzić, że zaproponowana przez dr Finkielszteina relacyjno-oczekiwaniowa teoria nudy ma charakter wysoko abstrakcyjny. Choć jej siła polega na integracji różnych poziomów analizy, to jednocześnie rodzi pytanie o jej empiryczną falsyfikowalność. Autor sygnalizuje możliwość operacjonalizacji pojęcia oczekiwań, jednak nie proponuje konkretnych strategii badawczych, co może osłabiać aplikacyjny potencjał teorii. Po lekturze całej książki powstało u mnie pytanie, czy każde trwałe napięcie między oczekiwaniami a rzeczywistością generuje nudę, czy też tylko określone jego konfiguracje? Problem ten w monografii zostaje raczej zasygnalizowany niż rozwiązany. Całość wywodu utrzymana jest w wyraźnie krytycznym i normatywnym tonie, szczególnie w odniesieniu do późnej nowoczesności, kapitalizmu i kultury konsumpcyjnej. Choć krytyka ta jest spójna to, można odnieść wrażenie, że autor rzadko rozważa scenariusze alternatywne, takie jak zdolność aktorów do redefinicji oczekiwań czy praktyki oporu wobec hegemonicznych narracji sukcesu i sensu. Mimo wskazanych uwag zakończenie książki należy uznać za mocne, spójne i intelektualnie ambitne domknięcie monografii. Autor jasno formułuje własną propozycję teoretyczną, świadomie pozostawiając część pytań otwartych. Z perspektywy recenzji habilitacyjnej można uznać to za świadectwo dojrzałości naukowej i gotowości do dalszego rozwijania zaproponowanego programu badawczego.

Podsumowanie

Przedstawione do recenzji dzieło *The Sociology of Boredom* autorstwa Mariusza Finkielszteina stanowi ambitną próbę ustanowienia nudy jako pełnoprawnego przedmiotu analizy socjologicznej. Autor, jako jeden z nielicznych badaczy konsekwentnie zajmujących się tą problematyką od 13 lat, proponuje syntetyczne, a zarazem oryginalne ujęcie nudy jako emocji społecznie konstruowanej, relacyjnej i głęboko zakorzenionej w strukturach nowoczesności i późnej nowoczesności. Dla mnie, bardzo ciekawa jest analiza źródeł nudy zawodowej: od niedopasowania osoba – stanowisko, przez prekaryzację, aż po „bullshit jobs” i pracę emocjonalną. Rozdział dotyczący zawodowego aspektu nudy, łącząc krytykę kapitalizmu z

wnikliwą analizą emocjonalnych kosztów współczesnej pracy, stanowi istotny wkład zarówno do socjologii emocji, jak i socjologii pracy.

Pewnym ograniczeniem recenzowanej monografii może być jej silnie esejystyczny charakter oraz momentami bardzo krytyczny ton wobec nowoczesności i kapitalizmu, który nie zawsze jest równoważony analizą alternatywnych perspektyw. Autor nie prezentuje wyników własnych, pierwotnych badań empirycznych prowadzonych specjalnie na potrzeby tej książki. Jego strategia badawcza polega na szerokim i selektywnym wykorzystaniu istniejących badań empirycznych (zarówno ilościowych, jak i jakościowych), pochodzących z różnych subdyscyplin nauk społecznych (w tym badań z zakresu psychologii, socjologii, filozofii, antropologii, studiów kulturowych oraz teorii politycznej). Badania te pełnią funkcję materiału ilustracyjnego, kontekstualizującego i wspierającego argumentację teoretyczną, a nie podstawy do testowania hipotez. Jak zaznacza autor, nie jest to jednak praca empiryczna ani podręcznikowa. Jej celem jest otwarcie pola badawczego, a nie jego domknięcie. Wydaje się, że autor świadomie rezygnuje z prowadzenia badań empirycznych, w tym systematycznych badań jakościowych, sytuując swoją pracę w tradycji socjologii teoretycznej, krytycznej i interpretacyjnej. Nudę traktuje jako kategorię analityczną, a nie jedynie fenomen empiryczny wymagający bezpośredniego pomiaru.

Struktura książki jest przejrzysta i dobrze przemyślana, choć po lekturze można mieć wrażenie, że każdy rozdział w zasadzie mógłby funkcjonować samodzielnie jako na przykład osobny artykuł. Pomimo to kolejne rozdziały prowadzą czytelnika od analiz makrosocjologicznych (nuda a nowoczesność, konsumpcjonizm, nierówności społeczne) ku perspektywom mikrospołecznym (nuda interakcyjna, relacje romantyczne, władza). Szczególnie interesujące są rozdziały poświęcone nudzie konsumenckiej oraz nudzie w pracy, w których autor pokazuje, jak system kapitalistyczny jednocześnie produkuje nudę i oferuje pozorne środki jej łagodzenia. Pojęcie „przemysłu nudy” oraz krytyczna reinterpretacja roli nowych technologii jako „społecznych placebo” należą, jak wspominałam już wcześniej, do najbardziej inspirujących fragmentów książki. Interesująca jest także teza, że to właśnie społecznie wytwarzane oczekiwania czynią rzeczywistość nudną. Wydaje się ona szczególnie trafna w kontekście współczesnych społeczeństw opartych na porównaniach, aspiracjach i nieustannej obietnicy „więcej”. Zaproponowana przez dr Finkielszteina relacyjno-oczekiwaniowa teoria nudy ma potencjał, by stać się ważnym punktem odniesienia dla dalszych, interdyscyplinarnych badań.

Recenzowaną monografię przeczytałam z uwagą i zainteresowaniem i mogę stwierdzić, że jest to dzieło kompleksowe i dojrzałe naukowo. Bez wątplenia stanowi istotny wkład w rozwój

dyscypliny nauki społeczne, poszerzając wiedzę nie tylko z zakresu socjologii emocji. Spełnia tym samym warunki jakie Ustawodawca stawia w procesie ubiegania się o stopień naukowy doktora habilitowanego.

Odnosząc się do działalności organizacyjnej po uzyskaniu stopnia doktora, w tym wskazanej w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Ustawa z dnia 20 lipca 2018 roku z późniejszymi zmianami), w art. 219 ust. 1 pkt 3, aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednej uczelni należy stwierdzić, że nie jest ona wystarczająca (uczestnictwo w 3 konferencjach i brak staży naukowych). Jednak uwzględniając fakt, braku wskazania w/w obecnej ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce ocenianego okresu działalności organizacyjno-dydaktycznej, można przyjąć za wystarczającą działalność z okresu przed uzyskaniem stopnia doktora.

Biorąc pod uwagę pozytywnie ocenianą przeze mnie, wskazaną jako osiągnięcie naukowe monografię *The Sociology of Boredom* stwierdzam, że dr Mariusz Finkielsztein spełnia wymogi ustawowe (Ustawa z dnia 20.07.2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce – Dz. U. z dnia 2021 roku, poz. 478 z późniejszymi zmianami, art. 219 ust. 1 pkt 1-3) stawiane kandydatom do stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki socjologiczne. Przedkładam więc komisji habilitacyjnej wniosek o dopuszczenie dra Mariusza Finkielszteina do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Żeche Pawłowski